

Sygn. akt II K 1220/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 marca i 4 czerwca 2018 r.

sprawy:

K. M. (1), syna J. i M. z d. S., ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 czerwca 2017 roku w O. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia paneli ogrodzeniowych poprzez ich wyrwanie z zaczepów mocujących oraz wygięcia nośnych słupków konstrukcji metalowej o łącznej wartości strat 1273,73 zł na szkodę J. D.

- tj. o czyn z art. 288 §1 kk

I. oskarżonego **K. M. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty procesu ponosi Skarb Państwa

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. P. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym, kwotę 504 (pięćset cztery) złote tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 157,32 (sto pięćdziesiąt siedem 32/100) złotych tytułem podatku VAT od obu tych kwot

Sygn. akt: II K 1220/17

UZASADNIENIE

K. M. (1) został oskarżony o to, że w dniu 17 czerwca 2017 roku w O. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia paneli ogrodzeniowych poprzez ich wyrwanie z zaczepów mocujących oraz wygięcia nośnych słupków konstrukcji metalowej o łącznej wartości strat 1273,73 zł na szkodę J. D., tj. o czyn z art. 288 § 1 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Posesja położona w O. przy ul. (...) należy do J. D. i w czerwcu 2017 roku od strony ulicy ogrodzona była panelami ogrodzeniowymi o długości 2,5 m oraz szerokości 1,5 m, przymocowanymi z osobna do metalowych słupków. Całe ogrodzenie ma długość około 50 m. W dniu 17 czerwca 2017 roku około godziny 10.00 oskarżony K. M. (1) przechodził obok tej posesji, będąc pod wpływem alkoholu. W tym czasie pracująca w budynku A. E. usłyszała metaliczny hałas i wyjrzała przez okno. Zobaczyła wówczas K. M. (1) leżącego na przewróconej części płotu. Gdy A. E. podeszła do niego, oskarżony poprosił ją o pomoc w powstaniu. Kobieta odmówiła, jednakże K. M. (1) nie był w stanie sam wstać, mówił niezrozumiale, bełkotliwie. Po pewnym czasie oskarżony z pomocą A. E. podźwignął się z miejsca i odszedł. W wyniku

tego zdarzenia uszkodzeniu w postaci powyginania uległy 4-5 panel, jeden słupek został przechylony, zostały także zerwane zaczepy mocujące przy uszkodzonych panelach. Wartość uszkodzeń wyniosła 1273,73 złote.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie protokołu oględzin (k. 7-8), zeznań świadka J. D. (k. 2, 114v-115), zeznań świadka A. E. (k. 11v, 15v-16, 115-115v), kosztorysu (k. 19-20), wyjaśnień oskarżonego (k. 45), opinii biegłego z zakresu budownictwa J. L. (k. 126-133, 145-147).

Oskarżony K. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie pamięta, co robił w dniu 17 czerwca 2017 roku, gdyż nadużywa alkoholu i często pije po kilka dni, zdarza się, że nie kontroluje swojego zachowania. Podał, że z tego dnia, gdy doszło do uszkodzenia ogrodzenia w ogóle nic nie pamięta i nie może opisać, co wtedy robił (k. 45).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, albowiem znajdują one potwierdzenie zarówno w zeznaniach świadka A. E. jak i w opinii biegłych lekarzy psychiatrów. A. E., która miała z oskarżonym kontakt bezpośrednio po uszkodzeniu ogrodzenia, podała, że miał on trudności z podniesieniem się, bełkotał, kontakt z nim był utrudniony. Z kolei biegli lekarze psychiatrzy w swojej opinii rozpoznali u oskarżonego uzależnienie od kilku substancji. Zważywszy na te okoliczności wysoce prawdopodobnym jest, iż K. M. (1) nie pamięta przebiegu zdarzeń z dnia 17 czerwca 2017 roku. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale po pierwsze przyznanie się oskarżonego nie zwalnia organów procesowych od obowiązku ustalenia prawdy materialnej, po drugie należy podkreślić, że K. M. (1) postawiono zarzut dokonania uszkodzenia paneli ogrodzeniowych. W opisie zarzucanego mu czynu brak jest określenia, że oskarżony działał umyślnie. Oskarżony z całą pewnością nie zna niuansów prawa karnego i słysząc tak postawiony zarzut i poczuwając się do odpowiedzialności za dokonane uszkodzenia, przyznał się do winy. Tym czasem żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazuje na umyślne działanie oskarżonego, a przecież tylko takie wypełnia znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk. Przestępstwo to bowiem można popełnić tylko z winy umyślnej. Przeciwnie zgromadzone dowody wskazują, iż K. M. (1) uszkodził ogrodzenie nieumyślnie, prawdopodobnie upadł na nie lub się zatoczył, na co wskazują zeznania A. E.. Nikt nie widział samego momentu uszkodzenia ogrodzenia. A. E., gdy wyjrzała z okna, a potem podeszła do oskarżonego, to leżał on na trawniku, na siatce i uszkodzonym płocie, nie mógł się podnieść, prosił ją o pomoc. Wstać udało się oskarżonemu dopiero po pewnej chwili i to z pomocą świadka. Ponadto świadek podała, że wcześniej ogrodzenie było kilkakrotnie uszkodzane, właściwie po każdej nocy, ale nie w takim dużym stopniu (k. 115). Zeznania A. E. są w całości wiarygodne, świadek nie ma żadnego powodu, aby składać zeznania określonej treści, nie zna oskarżonego. Nawet pokrzywdzony J. D. przyznał, że ogrodzenie to delikatna konstrukcja, która miała za zadanie odgrodzić jego teren, aby przechodnie nie zostawiali tam śmieci (k. 114v). Twierdzenia te świadczą o możliwości nieumyślnego, przypadkowego uszkodzenia przedmiotowego ogrodzenia. Nade wszystko świadczy jednak o niej opinia biegłego z zakresu budownictwa J. L.. Biegły nie miał wątpliwości, że ten typ ogrodzenia stanowi bardziej przegrodę wizualną niż trwałe i bezpieczne zabezpieczenie terenu przed wejściem osób niepowołanych. Uszkodzenie powstałe na powierzchni paneli może powstać zdaniem biegłego nawet w przypadku oparcia się o niego czy też szarpnięcia np. wraz z przywiązany do niego rowerem. Biegły podkreślał, że słupek metalowy znajdujący się pomiędzy para paneli ogrodzeniowych nie stanowi nawet podwyższonej wytrzymałości na jego ewentualne przechylenie z uwagi na jego płytkie osadzenie w bardzo małej stopie betonowej (k. 129). Biegły ostatecznie stwierdził, iż uszkodzenie tego typu systemowego ogrodzenia nie wymaga użycia znacznej siły i może powstać nawet po przypadkowym oparciu się o panel, szczególnie w jego środkowej części, nawet skutkiem przypadkowego działania osoby o nieznacznej posturze (k. 129). W opinii uzupełniającej biegły podtrzymał swoją wcześniejszą opinię, że do uszkodzenia paneli i rozerwaniu zaczepów mogło dojść nawet po naturalnym, przypadkowym oparciu się o druczany panel zamocowany na dwóch sąsiadujących ze sobą słupkach (k. 146-147). Sąd podzielił opinie biegłego, albowiem jest ona spójna, logiczna, oparta także na oględzinach ogrodzenia w terenie. Nadto jest ona zgodna co do zasady także z zeznaniami A. E..

Sąd dał wiarę także zeznaniom pokrzywdzonego J. D.. Pokrzywdzony nie jest naocznym świadkiem zdarzenia, jednak jego wycena jest oparta na podstawie kalkulacji, którą uzyskał od innego podmiotu, zajmującego się naprawą, co zostało potwierdzone dokumentem. Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, nie podziеляjąc jedynie jego twierdzeń co do wytrzymałości ogrodzenia. Po pierwsze twierdzenia te są sprzeczne z zeznaniami A. E., która

podawała, że uszkodzenia były bardzo częste, a także sprzeczne z opinią biegłego J. L., po drugie pokrzywdzony nie ma wiedzy specjalistycznej, aby ocenić mechanizm powstania uszkodzenia, po trzecie sam w swoich wnioskach nie jest konsekwentny, gdyż najpierw przyznał, że jest to konstrukcja delikatna, a później, że nie jest możliwe, by oskarżony zniszczył ją upadając na nią.

Sąd podzielił opinię biegłych lekarzy psychiatrów (k. 62-66), którzy stwierdzili, iż w czasie popełnienia przestępstwa zdolność oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była zachowana. Opinia ta jest pełna, logiczna, poprzedzona badaniami oskarżonego, dlatego Sąd nadał jej moc dowodową.

Mając na uwadze powyższe, że należy stwierdzić, że brak jest dowodu na to, że K. M. (3) uszkodzenia przedmiotowego ogrodzenia dokonał umyślnie. Zważywszy na opis zarzucanego mu czynu można mieć wątpliwości, czy kwestia ta była w ogóle badana w postępowaniu przygotowawczym. W świetle przeprowadzonych dowodów wysoce prawdopodobnym jest, iż uczynił to nieumyślnie, przewracając się na ogrodzenie. Jak wskazuje biegły dokonanie przedmiotowych uszkodzeń nie wymagało wcale dużej siły. Ponieważ przestępstwo z art. 288 § 1 kk można popełnić tylko z winy umyślnej, odpowiedzialność K. M. (1) można rozpatrywać tylko na płaszczyźnie prawa cywilnego.

Wobec powyższego Sąd kierując się dyspozycją art. 5 § 2 kpk uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono jak w pkt III wyroku.